

Instruktor strzelectwa nie może prowadzić strzelania



Lipiec 29 14:022019

Czy instruktor strzelectwa myśliwskiego może samodzielnie prowadzić zajęcia na strzelnicy? Biuro Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji uznają, że nie. KGP oraz MSWiA zajęły jednoznaczne stanowisko w kwestii związanej z uprawnieniami instruktorów strzelectwa myśliwskiego. Wątpliwości interpretacyjne budziło to, czy osoby z wydaną przez PZŁ legitymacją instruktora potwierdzającą ukończenie kursu i złożenie egzaminu z wynikiem pozytywnym mogą prowadzić strzelanie z broni myśliwskiej na przeznaczonych do tego obiektach.

W rozporządzeniu MSWiA z 15 marca 2000 r. w sprawie wzorcowego regulaminu strzelnic zdefiniowano prowadzącego strzelanie jako osobę przeszkoloną m.in. w jednostkach organizacyjnych Polskiego Związku Łowieckiego w zakresie prowadzenia strzelania i udzielania pomocy medycznej. W regulującym tę kwestię przepisie nie pojawia się pojęcie instruktora strzelectwa. Wskazanie natomiast, że za bezpieczeństwo na strzelnicy odpowiada tylko i wyłącznie prowadzący strzelanie, wynika z treści wzorcowego regulaminu strzelnicy, określającego z kolei wzór regulaminu jej bezpiecznego funkcjonowania. Według interpretacji KGP tej odpowiedzialności nie może samodzielnie ponosić instruktor strzelectwa myśliwskiego, który w myśl rozporządzenia nie ma uprawnień wynikających z przeszkolenia w zakresie prowadzenia strzelania. Pismo nadesłane 23 maja br.

mówi: „Za bezpieczeństwo na strzelnicy odpowiada zatem «prowadzący strzelanie». W ocenie Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej instruktor strzelectwa myśliwskiego nie może samodzielnie ponosić odpowiedzialności za bezpieczeństwo na strzelnicy, jeżeli nie posiada uprawnień wynikających z przeszkolenia w zakresie prowadzenia strzelania, o którym mowa w § 2 pkt 2 ww. rozporządzenia”. Takie samo stanowisko zajęło MSWiA. Z pisma z 17 czerwca br.: „Zgodnie z pkt. 1 ppkt. 1 Załącznika – Wzorcowy regulamin bezpiecznego funkcjonowania strzelnic do ww. rozporządzenia za bezpieczeństwo użytkowników strzelnicy oraz osób im towarzyszących odpowiada prowadzący strzelanie”.

Ustawodawca nie przewidział w tym względzie żadnego wyjątku dla PZŁ. I nie mamy tu wbrew pozorom do czynienia wyłącznie z kwestią semantyczną. Jak wyjaśnia biegły sądowy ds. broni i amunicji Krzysztof Prokop, PZŁ powinien rozwiązać sprawę podobnie jak sobie z tym poradono w innych instytucjach, które zostały rozporządzeniem upoważnione do organizacji przeszkolenia prowadzących strzelanie, a robią to na osobnym kursie i wydają osobom go kończącym odrębne uprawnienia. Jego program nie jest wprawdzie ogólnie narzucony, ale można się w tym względzie wzorować choćby na Lidze Obrony Kraju, która rozbudowała go bodaj najbardziej ze wszystkich uprawnionych instytucji.

Jak wyjaśnia Krzysztof Prokop, zadanie instruktorów strzelectwa myśliwskiego to uczenie adeptów strzelectwa, a nie czuwanie nad bezpieczeństwem użytkowników strzelnicy i osób im towarzyszących. By wykonywać również drugą z wymienionych czynności, musieliby zatem odbyć dodatkowe przeszkolenie. W świetle powyższych, niepozostawiających wątpliwości interpretacji w najgorszym wypadku, tj. gdy wystąpi nieszczęśliwe zdarzenie na strzelnicy, brak uprawnień prowadzącego strzelanie może narazić na wynikające z Kodeksu karnego konsekwencje nie tylko instruktora prowadzącego zajęcia bez uprawnień, lecz także zarządcę obiektu w związku z niespełnieniem podstawowego wymagania zawartego w rozporządzeniu MSWiA.

Red., Fot. Wojciech Misiukiewicz, archiwum | BŁ nr 8/2019

<https://bracowiecka.pl/n/36/prawo/6005/instruktor-strzelectwa-nie-moze-prowadzic-strzelania#>